

PRASA

O FESTIWALACH

**Jerzy A. Rzewuski – „AUKCJA BLOTEK”
„Magazyn Muzyczny” – IX–X 1983**

Tegorocznego przeglądu w Toruniu nie ukoronował jakiś błyskotliwy debiut, wystąpiło na nim natomiast kilka obiecujących zespołów, w których działalności dojrzeć można ślady samodzielnego myślenia i wyobraźni muzycznej. Ocenę utrudnia, naturalnie, fatalne brzmienie wszystkich bez wyjątku uczestników imprezy – wypadkowa lichej aparatury i zaprojektowanej przez głuchego architekta sali widowiskowej klubu „Od Nowa” – jednak na podstawie dosyć chyba reprezentatywnego doboru dwunastu wykonawców można wysnuć kilka ogólnych wniosków, dotyczących obecnego stanu nowego rocka w Polsce. Coraz więcej młodych ludzi – i to często z najbardziej nieprawdopodobnych zakątków kraju – garnie się do grania muzyki, nawiązującej do najnowszych światowych orientacji...

Jak należało oczekiwać, najsilniejszą i najbardziej kompetentną reprezentację wystawił Toruń... Pewne elementy sugestywnego stylu Republiki przeniknęły do muzyki grup Nowomowa i Fragmenty Nietoperza (obecna nazwa – Nie-M), na szczęście w sposób nie wykluczający indywidualnego rozwoju. Jak powiedział mi uważnie obserwujący całą imprezę Grzegorz Ciechowski, Nowomowa jest w pewnych kręgach wyżej ceniona niż „komercyjna” Republika. Każdy, naturalnie, dobiera sobie faworytów według własnego uznania, ale zespół ten rzeczywiście może wkrótce stać się jednym z ciekawszych wykonawców nowofalowych. Obsadę toruńską dopełniły: grająca solidny punk-rock Rejestracja oraz Bikini w zmienionym od ubiegłorocznego debiutu w Jarocinie składzie. Z gości na pierwszy plan wysunął się Dom Mody z Kielc, ambitnie próbujący zmierzyć się z nowoczesnym rockiem elektronicznym przy pomocy dwóch marnych syntezatorów i zwykłej perkusji. A jednak, mimo nieszczęśliwego brzmienia, jest to chyba pierwsza sensowna propozycja tego rodzaju w naszym kraju. Kontrola W. ze Zduńskiej Woli (...) przedstawiła kilka prostych, dynamicznych rock and rolli. Na przeciwległym jak gdyby biegunie znalazł się Reportaż z Poznania, skłaniający się ku rockowemu eksperymentowi... Nie zabrakło również muzyki zainspirowanej nieco twórczością Joy Division (Płona Żyrafa) i reggae (Salut z Warszawy). Honorowym niejako gościem imprezy był natomiast pierwszy polski zespół punk-rockowy – Deadlock z Gdańska...